

Nieznani, Sindbad

Słowa i muzyka: Witold Zamojski
Cóż to za monstrum w oddali płynie,
Niewielki żagiel i ostry dziób,
Załoga mokra, lecz on śmiało leci w przód.
Ref.: Skąd przyłynął, jaki jest jego znak?
To "Sindbad", to "Sindbad" nasz,
Niewielu równych w świecie mu masz.
Tak, to jest on, to on, "Sindbad" nasz.
Burta nieduża, pokład zalany,
A na nim biała litera "D".
Kadłub wysmukły kusi oczy me.
Burza, wichury, sztormów nie zliczę,
Rozcina ostry, błyszczący bukszpryt.
Kapitan zechce - huragan, deszcz nie oprze się mu.
ref...